№ 179. Sobota 6. Sierpnia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Ofiary na dotkniętych powodzią.)

Na wsparcie dotkniętych powodzią mieszkańców obwodu przemyskiego wpłynęło ze składek: W powiecie *Trembowelskim* 39 zł. 22½ c., w powiecie *Delatyńskim* 4 zł. 20 c., w powiecie *Brzozowskim* 60 zł. 83 c., w powiecie *Wielickim* 41 zł. 12 c., w powiecie *Kolbuszowskim* 33 zł., w powiecie *Chrzanowskim* 38 zł., w powiecie *Kossowskim* 21 zł. 84½ c., w powiecie *Tyśmienickim* 109 zł. 21½ c., a w powiecie *Strzyżowskim* 73 zł. 60 c. w. a., i wszystkie te pieniądze zostały już odesłane naczelnikowi obwodu przemyskiego.

Gmina *Illińce* w obwodzie kołomyjskim, obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, ofiarować na umieszczenie szkoły budynek, który służył dotąd na mieszkanie diakowi, odstępując oraz należący do tego ogród obiętości do ¾ morga do użytku każdoczesnego nauczyciela, utrzymywać ten budynek w odpowiednim stanie, a w razie potrzeby rozszerzyć lub też wystawić całkiem nowy budynek szkolny, sprawiać potrzebne porządki szkolne, czuwać nad czystością szkoły, na opał budynku szkolnego kupować z własnych funduszów przystawiać i łupać rocznie trzy kubicznych sągów twardego drzewa, na drobniejsze potrzeby szkolne i premia dodawać roczne pauszala w kwocie 5 złr. w. a., a nakoniec płacić każdoczesnemu nauczycielowi rocznie 100 złr. w kwartalnych ratach z dołu i ofiarować na założenie szkółki drzew owocowych tudzież dla hodownictwa pszczół grunt objętości 345 sążni kwadratowych.

Oprócz tego obowiązał się gr. kat. administrator parafii w Illińcach x. *Dyonizy Karatnicki* na czas swego teraźniejszego urzędowania duchownego dopłacać rocznie nauczycielowi po 5 złr. wal. austr.

Okazaną temi ofiarami troskliwość o poparcie oświaty między ludem wiejskim, podaje c. k. Namiestnictwo z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Lwów, 23. lipca 1864.

Część nieurzędowa.

Lwów, 6. sierpnia.

Wiener Abendpost z 4go b. m. zawiera następujące urzędowe oświadczenie: „Byłoby to zbyt mozolnem zadaniem spisywać i zbijać za każdą razą liczne fałsze i bajki, jakie podają ciągle dzienniki o osobach i wypadkach u najwyższego dworu.

Ograniczając się dziś na tem oświadczeniu tylko, że najnowsze doniesienia o odbytym na placu musztry pod Schmelz przeglądzie wojska przez Najjaś. Pana, jako też o podróży Jego Mości Cesarza do Steinfeld dla przypatrzenia się próbom artyleryjnym ze stufuntowemi bateryami (sic), tudzież bombardowania kazamat szańcowych — są zupełnie bezzasadne, zwracamy przytem jeszcze raz uwagę publiczności, czytającej dzienniki, na to, że wszystkie godne wzmianki wypadki tego rodzaju ogłaszane bywają w *Gazecie wiedeńskiej*."

Z Paryża donoszą *Jener. Kor.* pod dniem 2go b. m., że Cesarz powróci w przyszłą sobotę z Vichy do St. Cloud. Odwiedziny Króla hiszpańskiego w Paryżu są już teraz stanowczo naznaczone na czas od 16. do 20. sierpnia. W Paryżu obiecują sobie bardzo wiele przyjemności po tych odwiedzinach, gdyż mają one śród teraźniejszej głuchej pory ściągnąć do stolicy wszystkich dygnitarzów państwa, dyplomatów, oficerów, senatorów, słowem wszystkie znakomitości społeczeństwa paryzkiego. Festyn w Wersalu ma odświeżyć najmilsze wspomnienia dawnej rezydencyi Burbonów, a ministerstwo cesarskiego domu jest tak mocno zajęte programem jego, że musiało nawet odłożyć tymczasowo na bok list Cesarza, ogłoszony we wczorajszym Monitorze wieczornym. Dnia 11. b. m. przybędzie książę Humbert najprzód *incognito* do Paryża, uda się po „festynach hiszpańskich" do Londynu, i dopiero po odjeździe Don Francisca będzie urzędownie przyjęty w St. Cloud. Osoby znające bliżej Następcę tronu piemonckiego mówią, że w fizyonomii jego przebija się wyraźnie bliskie pokrewieństwo z austryackim domem cesarskim. — Ces. austr. ambasador, książę Metternich przepędził dzień wczorajszy i dzisiejszy znowu w Paryżu.

W dobrze informowanych kołach paryzkich zapewniają, że Król *belgijski* znużony licznemi zapytaniami zaprzyjaźnionych dworów, polecił swojemu ministrowi spraw zagranicznych telegrafem z Vichy oświadczyć wyraźnie w obec ajentów rządów zagranicznych, że pobyt jego u wód w Vichy nie ma nic wspólnego z polityką.

W Bruxeli ogłoszony został manifest lewej strony izby, który powiada: „Mniejszość nastręczyła narodowi smutny widok parlamentarnej stagnacyi, obrażającej samowoli i niesłychanego, niekonstytucyjnego postępku. Opozycya umknęła z placu bez walki." Dalej usprawiedliwia manifest wniosek Orla, wylicza akta liberalnej większości, a w końcu powiada: „Stronnictwo klerykalne żąda przywilejów, ale kraj mu ich nieda. Kraj będzie i nadal popierać energicznie mądry, sprawiedliwy, odznaczający się tolerancyą i postępowy liberalizm; będzie on i nadal popierać politykę, która oddziela kościół od państwa, szanuje wyznanie i jego wolność i ochrania zarówno wszystkie wyznania religijne, ale oraz broni usilnie świeckiej władzy państwa przeciw zamachom partyi klerykalnej. Ta polityka rządzi już od lat 17stu."

Monarchia Austryacka.

Krynica, 1. sierpnia. *(Poświęcenie kaplicy łazienkowej.)* Do *Krak. Ztg.* piszą: Wczoraj była Krynica świadkiem wzniosłej uroczystości poświęcenia nowo zbudowanej kaplicy łazienkowej. Urządzenie odpowiedniejszego potrzebom kościółka przy tem wznoszącem się co raz więcej zdrojowisku było już oddawna życzeniem publiczności kąpielowej, gdyż dotychczasowa kapliczka powyżej źródła nieodpowiadała ani położeniem swojem ani rozmiarem religijnym wymaganiom pobożnych. Pierwsze kroki ku zrealizowaniu tego życzenia poczyniono już w roku 1860, w którym za staraniem najprzewielebniejszego x. biskupa Wojtarowicza urządzono na ten cel pomiędzy gośćmi kąpielowymi składkę pieniężną, która w roku 1861 wynosiła już 550 złr. w. a. Wysoki rząd przyjął to życzenie jak najchętniej do wiadomości, i po asygnowaniu znacznej kwoty z dochodów zakładowych dla uzupełnienia funduszu budowy rozpoczęto w zeszłym roku budowę, która pod oględnem i energicznem kierownictwem zasłużonego wielce około zdrojowisk krynickich zarządcy dóbr skarbowych pana Pajewskiego pomyślnie postępowała i w tym roku zupełnie ukończoną została. Nowa kaplica, zbudowana w gustownym stylu w kształcie rotundy, wznosi się na niewielkiem wzgórzu nad łazienkami, gdzie otoczona pięknemi plantacyami i częścią lasku parkowego nastręcza już zdala zachwycający widok gościom kąpielowym. Aktu poświęcenia dopełnił wczoraj przewielebny x. kanonik Matuszyński jako delegat biskupa przy licznej asystencyi duchownych z okolicy. Po właściwej ceremonii poświęcenia miał x. kanonik stosowną do uroczystości przemowę, w której podnosił najprzód szczodrobliwość naszego najmiłościwszego Pana i Cesarza, któremu Krynica tyle już zawdzięcza, a oraz zasługi rozmaitych dobroczyńców, którzy tak pieniądzmi jak i innemi ofiarami przyczynili się do zbudowania i przyozdobienia kaplicy, a w końcu wspomniał także z wdzięcznem uznaniem o zarządcy dóbr skarbowych, który kierował budową kaplicy. Uroczystość ta, na której prócz gości kąpielowych i ludności miejscowej znajdowała się także znaczna liczba pobożnych z okolicy, została uświetniona obecnością c. k. naczelnika obwodowego radzcy Namiestnictwa p. Kosińskiego, c. k. radzcy finansowego i powiatowego dyrektora finansowego p. Vordereggera i kilku innych znakomitych gości; a wreszcie zakończyła wesoła uczta tę uroczystość, której sprzyjała najpiękniejsza pogoda.

Pora kąpielowa w Krynicy jest w tej chwili prawie najświetniejsza, a zważywszy rozmaite przeszkody i słotne powietrze tegoroczne nie należy ona do najgorszych i równa się prawie porze kąpielowej z r. 1861. Zamknięta wczoraj lista gości wykazuje 257 partyi o 552 osobach, z których już 23 partyi o 32 osobach odjechało. Większa część gości jest z Galicyi, między tymi znaczna liczba izraelitów. Z Polski rosyjskiej bawi tu obecnie 85, z innych krajów zagranicznych 10 osób, między temi 2 z St. Louis w północnej Ameryce.

Stanisławów, 2. sierpnia. *(Losowanie stypendyów z fundacyi Arcyksiężniczki Giselli.)* Jak nam donoszą odbyło się dnia 29. z. m. w Stanisławowie losowanie stypendyów z fundacyi Arcyksiężniczki Giselli, przeznaczonych na wsparcie dwóch osierociałych dziewcząt co roku. Z kolei przypadało w tym roku losowanie na powiaty Buczacki i Tłumacki, i zapomogi w kwocie 50 złr. w. a. otrzymały przy losowaniu sieroty *Teodozya Chomut* z Przewłoki i *Praxeda Semienkow* z Kutysk.

Czerniowce, 2. sierpnia. *(Rada gmina. — Kanonik Kunz †. Uroczystość religijna.)* Już dość dawno ogłoszony statut gminny dla miasta Czerniowiec wchodzi powoli w życie a w miesiącu sierpniu ma nastąpić przemiana dawnego wydziału gminnego na nową radę gminną, i ostateczne ukonstytuowanie gminy w myśl nowego regulaminu. Dziś mają być wybrani dwaj członkowie rady gminnej w 3 okręgu wyborowym, a d. 7. odbędzie się wybór 3 radzców gminnych w 2 okręgu, poczem samo miasto wybierać będzie w trzech ciałach wyborczych swoich 45 radzców. — Od kilku dni wybory te są przedmiotem powszechnej rozmowy i agitacyi. Jednak przy stosunkowo małej liczbie uprawnionych do wyboru, zapewne nie będzie trudnym wybór 45 kandydatów. Bądź co bądź życzyć by należało aby ko-

mitet wyborczy utworzony 24. z. m. osiągnął jedność pomiędzy wyborcami, a szczególniej między wyborcami chrześciańskiemi, a ludnością izraelicką, która pomnąc na pewne wypadki w radzie gminnej pewnego stołecznego miasta, usiłuje wszelkiemi siłami zabezpieczyć sobie w radzie gminnej reprezentacyę silną tak co do liczby, jak i co do inteligencyi.

Przedwczoraj umarł tu szanowany powszechnie infułat, kanonik honorowy i dziekan Antoni Kunz w 78 roku życia. Pogrzeb odbył się dziś z udziałem licznego zgromadzenia. Zmarły był kapłanem od 1809, a proboszczem miasta Czerniowiec od r. 1822. Zostawił bardzo znaczny majątek. Śmierć jego zarówno wszystkich dotknęła ponieważ umiał zjednać sobie przychylność wszystkich wyznań.

Gaz. wied. pisze: Jak już wspominaliśmy odbyło się w Czerniowcach d. 17. z. m. poświęcenie nowo zbudowanego grecko-oryentalnego kościoła katedralnego, a d. 18. założenie węgielnego kamienia na kaplicę przy budującej się teraz rezydencyi grecko-oryentalnego biskupa. Obie dla Bukowiny i dla jej grecko-oryentalnego kościoła wielce ważne ceremonie religijne odprawiał osobiście Jego Excelencya X. biskup Hackmann przy asystencyi wszystkich prałatów, licznych plebanów, patronów kościelnych, naczelników gmin i ojców kościoła jako reprezentantów całej dyecezyi, tudzież w obecności c. k. szefa kraju, naczelników c. k. władz, wojskowości i niezliczonego tłumu ludności ze wszystkich stanów i ze wszystkich części kraju podług ściśle ułożonego programu i z jak największą okazałością.

Ułożony w trzech językach, rumuńskim, sławiańskim i niemieckim dokument kamienia węgielnego na kaplicę rezydencyi biskupiej, przedkładany poprzednio c. k. ministerstwu stanu, zawiera podpisy Jego Excelencyi ministra stanu, szefa sekcyjnego w tem ministerstwie barona Lewińskiego, i referenta w sprawach wyznania grecko-oryentalnego sekretarza ministeryalnego Jirecka, do których przyłączyły potem podpisy swoje pierwsze znakomitości Bukowiny.

Przy świetnej uczcie u Jego Excelencyi biskupa, na której znajdowali się najwyżsi dygnitarze kościoła, szlachta, szefowie c. k. władz i zakładów, jako też wyższa wojskowość i znakomitości całego kraju, wzniósł X. biskup z wyrazem głębokiej wdzięczności za najwyższą troskliwość Monarchy o grecko-oryentalny kościoł w Austryi, rozrzewniający toast na cześć Jego Mości Cesarza i rządu, na który odpowiedział c. k. szef kraju z wyliczeniem licznych zasług X. biskupa, położonych dla dyecezyi bukowińskiej, równie wzniosłym toastem na cześć sędziwego księcia kościoła.

Wiedeń, 4. sierpnia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Arcyksiążę *Ludwik Wiktor* odjechał do Mnichowa.

Jenerał-major hrabia *Gondrecourt* przybył tu przedwczoraj wieczorem i rozpocznie teraz swoją służbę przy Następcy tronu, Arcyksięciu *Rudolfie*.

(Ochotnicy mexykańscy.) W Wiedniu zwerbowano dotąd do mexykańskiego korpusu ochotników w ogóle 586 osób. Między temi znajduje się 151 ludzi, którzy dopiero ostatniego czerwca wyłączeni zostali z c. k. wojska. Zresztą jest 31 kwitowanych oficerów, 335 wysłużonych żołnierzy, a tylko 69 ludzi niepełniło jeszcze nigdy służby wojskowej.

(Ustawy sankcyonowane.) Najwyższem postanowieniem z 25. lipca jak donosi *Pr. Ztg.* udzielona została sankcya najwyższa ustawie względem reprezentacyi powiatowej w Czechach. Podobnież na dniu 25. lipca uzyskała najwyższą sankcyę uchwała sejmu krajowego względem mającego się udzielić gminie miasta Deutschbrod na lat 12 pozwolenia poboru podatku 1 c. od każdej masy piwa wyszynkowanego w obrębie tego miasta.

(Przerwa w posiedzeniach sejmu krajowego w Siedmiogrodzie.) Donoszą z Hermansztadu, że z powodu, iż w Hatszeg rozpoczęło się dn. 2. b. m. jeneralne zgromadzenie rumuńskiego stowarzyszenia literackiego, posiedzenia sejmu krajowego zostały przerwane na kilka dni.

Francya.

Paryż, 31. lipca. *(Pokojowe usposobienie Cesarza Napoleona.)* Wszystkie wiadomości z Vichy zgadzają się na to, iż Cesarz Francuzów zajmuje się tamże prawie wyłącznie sprawami wewnętrznemi i literackiemi, pracując gorliwie nad ukończeniem dzieła swego „Życie Cezara“, które wkrótce z druku wyjść ma. Prócz tego Cesarz zajmuje się nowemi ulepszeniami w artyleryi, i właśnie teraz wynaleźć miał lawetę dla dział morskich ciężkiego kalibru, której konstrukcya odpowiada wszelkim warunkom, jakie admiralicya żądała od nowego przyrządu. Sprawami zewnętrznemi nikt się już we Francyi nie zajmuje, o projekcie kongresu Cesarz zupełnie już zapomniał, i nawet przekonać się miał, iż kongres wcale jest niepotrzebny, bo pokój się i bez niego ustali. Spodziewać się można, iż wiadomość o zawarciu pokoju z Danią radośnie sprawia w Paryżu wrażenie, usunie bowiem wszelkie obawy zatargów jakich europejskich. Francya cała cieszy się z tego, iż w usposobieniu Cesarza zupełna zmiana zaszła. Cesarz, który niedawno temu chciał być rządzcą i rozjemcą całej Europy, teraz poznawszy marność podobnych zachciałek, sam od nich odstąpił, i wyłącznie się wewnętrznym sprawom krajowym poświęca. Łatwo zaś pojąć, ile Cesarz podobnem postępowaniem zyskuje na miłości ludu francuzkiego, zwłaszcza sfer przemysłowych, handlowych i giełdowych. Redukcyi armii cała Francya z upragnieniem wygląda, jako korony dzieła i dotykalnego dowodu pokojowych myśli cesarskich.

Belgia.

O chwili rozwiązania izby deputowanych zawiązała się w całym kraju wielka agitacya względem przyszłych wyborów, które w dniu 11. sierpnia w całym kraju odbyć się mają. Dwa stronnictwa, rządowe czyli tak zwane liberalne, i drugie opozycyjne, tak zwane klerykalne stoją naprzeciw siebie, i starają się o pozyskanie większości w przyszłej izbie deputowanych. W izbie niedawno rozwiązanej obadwa stronnictwa liczyły prawie równą liczbę członków, ministeryum miało zaledwie parę głosów większości za sobą, dlatego podało się do dymisyi, i Król zamierzał złożyć ministeryum z członków opozycyi, lecz ci złożyli program swych zasad, na które Król zgodzić się nie chciał. Dawniejsze więc ministeryum powróciło znów do steru rządu, lecz gdy jeden członek z stronnictwa liberalnego p. Otts wystąpił z projektem do prawa opozycyi nie miłym, a projekt ten byłby przeszedł w izbie większością może jednego głosu, i widoki dla stronnictwa liberalnego przy przyszłych wyborach podniósł, opozycya cała usunęła się z izby, tak, iż nie było w niej potrzebnego do głosowania kompletu. Trudno przeto jak w skutek nowych wyborów załatwią się miejscowe te w Belgii zatargi, trudno jednak nie przyznać, iż takie położenie rzeczy postęp rządu bardzo utrudnia, prawa bowiem żadne wotowane być nie mogą, a ministrowie, którzy bez pewnej większości w izbie deputowanych swobodnie działać nie mogą, skazani są częstokroć na bezczynność i stagnacyę w całym ruchu rządowym.

Włochy.

(Rozbójnicy lądowi i morscy w Neapolitańskiem. — Wścieklizna w Neapolu. — Wiadomości o Garibaldim.) Do *Jener Kor. austr.* piszą z Neapolu pod dniem 27. lipca, iż prócz rozbójników lądowych, którzy pomimo kombinacyi jenerała Pallavicino i srogości prawa Picca pustoszą bezkarnie góry i doliny, lasy i gościńce wewnątrz kraju, powstała nowa plaga dla mieszkańców wybrzeża morskiego, rozbójnictwo morskie. Niedawno w wodach tarenckich, przy przylądku Capo d' Armi, statek jeden handlowy przytrzymany został przez rozbójników morskich greckich, którzy osadę statku uwiedli, cały zaś statek zrabowali. Podobne przypadki i w innych miejscach wydarzyć się już miały. Inna jeszcze plaga pogrążyła jeszcze w nowy smutek mieszkańców nieszczęśliwego miasta w czasie wielkich upałów letnich. Jest nią wścieklizna i jej skutki, na którą codziennie kilka osób umiera. Często zaś zdarza się, iż napady wścieklizny objawiają się na ulicy. Przed paroma dniami na ulicy Carmina kobieta silna wyskoczyła z mieszkania dolnego, rozerwawszy żelazną kratę w oknie, i długo zgrzytając zębami biegała po mieście, zanim ją zdołano schwytać i związać. Dzisiaj właśnie zamknięto dziesięciu ludzi podejrzanych o wściekliznę w sali obserwacyjnej szpitala miejskiego. Policya wprawdzie wydaje różne rozporządzenia co do strzeżenia psów, tych jednak rozporządzeń nikt nie słucha.

Podróż Garibaldego z Ischii do Kaprery trwała 29 godzin, i odbyła się bez żadnej przygody. Garibaldi obecnie zdaje się zdrowszym, na umyśle jednak zupełnie podupadł. W czasie podróży wysunęły mu się kilka słów, z których wnosić można, iż rozpacza o zachowaniu w tajemnicy planów swych expedycyjnych, a od tej tajemnicy całe udanie się ich zawisło. Z Garibaldim przybyło 27 osób na wyspę Kaprerę, które tam dłużej pozostać mają. W czasie jego niebytności zrestaurowano jego mieszkanie i rozszerzono, tak, iż takowe teraz składa się z dwunastu pokoi lepiej i wygodniej urządzonych, jak dotąd.

Dwa główne powody skłonić miały Garibaldego do zaniechania zamierzonej expedycyi. Najprzód, iż na wyspie Ischii bardzo był ściśle strzeżony, a następnie, iż wysłani emisaryusze zamierzonej wyprawie smutny koniec zapowiadali. Rząd miał być najdokładniej uwiadomiony o wszystkich krokach i mowach Garibaldego, o miejscu, z którego, i o dniu, w którym wyprawa wypłynąć miała, i Garibaldemu zapowiedział, iż nadarmo stara się ukryć kroki swoje, plany i zamiary przed rządem, który go wzywa, ażeby unikał drugiej katastrofy, takiej, jak pod Aspromonte. Tym sposobem siano nieufność między temi, co Garibaldego najbliżej otaczali, co wywołało wiele scen gorszących. Prócz tego nadchodziły raporta nowo wysłanych emisaryuszów, którzy wprost zaprzeczali doniesieniom swych poprzedników. Garibaldi zachorował nie w skutek rany swej w nodze, lecz ze zgryzoty i zmartwienia, co ostatecznie rozstrzygło zaniechanie wyprawy. Jednym słowem wypadki na wyspie Ischii zdezorganizowały stronnictwo czynu na długi czas, i podkopały zaufanie w niektóre osoby, które Garibaldego dotąd otaczały.

Jak ściśle zaś Garibaldi był na wyspie Ischii strzeżony, dowodzi to, iż w ogrodzie w pobliżu jego mieszkania wykopany był rów podziemny aż pod sam pokój jego mieszkalny, który przez tajne otwory stykał się z rowem podziemnym, tak, iż tym sposobem można było słyszeć każde słowo w pokoju Garibaldego wyrzeczone. Środek ten nadzorczy zaproponowany być miał rządowi piemonckiemu przez jednego urzędnika policyi neapolitańskiej, któremu wykonanie projektu zlecono, i który za to 10.000 franków gratyfikacyi dostał.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 28. lipca. *(Budżet państwa.)* Książę Cuza ustanowił samodzielnie etat budżetu państwa na r. 1864, nie we-

zwawszy do tego ciała prawodawczego. Według ustanowionego budżetu, wydatki zwyczajne wynosza 165,767.997 piastrów, 32 par, wydatki nadzwyczajne 38.272.678 piastrów 32 par. a mianowicie:

I. Wydatki zwyczajne: na radę ministeryalna 97 200 piastrów. na rade stanu 552.000 p., na ministeryum spraw wewnętrznych 24,580.076 p., na ministeryum finansów 43,866.552 p. 17 par. na ministeryum wojny 40.182.515 p. 15 par, na ministeryum wyznań 26.418.044 p., na ministerynm sprawiedliwości 12.428.136 par. na ministeryum spraw zewnętrznych 1,643.474 p., na ministeryum handlu 16,000.000 p. — II. Wydatki nadzwyczajne: na ministeryum spraw wewnętrznych 804.529 piastrów, na ministeryum finansów 12,653.879 p. 2 par, na ministeryum wojny 15,009.908 p. 27 par, na ministeryum wyznań 1,163.282 p.. na ministeryum spraw zagranicznych 600.000 p.. na ministeryum handlu 8,000.060 p. na ministeryum sprawiedliwości 41.080 p.

Uderzającem jest, że wydatki na ministerstwo finansów ustanowiono prawie na 54 milionów piastrów, podczas gdy wydatki ministerstwa wojny wynosza ledwie 40,000.000.

Na pokrycie niedoborów maja być zaciagniete dwie pożyczki, na 28,270.127 i 25,200.461 p.

Ameryka.

Nowy Jork, 15. lipca. (*Wypadki wojenne.*) Jenerał związkowy Wallace poniósł wielkie straty. zeszłej soboty, w bitwie pod Monocacy, i został odparty ku Baltimore. Skonfederowani zabrali do niewoli tysiac ludzi. pomiędzy któremi znajduje się jenerał Tyler. W poniedziałek skonfederowani znajdowali się w odległości 6ciu mil od Washyngtonu; spalili rezydencyę p. Blair; znajdowali się również w dostatecznej sile pod Baltimore, gdzie spalili rezydencye gubernatora i jenerała Cudwallerden. Zatrzymali dwa pociągi kolei żelaznej, z których jeden wiózł jenerała Franklina z jego głównym sztabem. Mówią. że znaczne posiłki przysłane przez jenerała Granta, nadeszły do Baltimore.

Skonfederowani opuścili okolicę Washintonu w dniu 13tym; nie wiadomo w którą stronę się udadzą. ale wczoraj w południe, znajdowali się na północy Potomaku.

Związkowi dopuścili się niedawno nadzwyczajnego czynu wandalizmu: jenerał Hunter spalił akademię wojskową w m. Lesington, w Wirginii, i kazał zburzyć bronzową statuę Washingtona, której kawałki posłał na Południe. Na statuy tej, wzniesionej w 1788 r., znajdował się następujący napis: „Jeneralne zgromadzenie Stanu Wirgininii kazało wznieść tę statuę, jako pomnik przywiązania i wdzięczności dla jenerała Washingtona, który łącząc z przymiotami bohatera cnoty patryoty, nadał wolność swemu krajowi, uczynił imie swe drogiem dla swych spółziomków, i pozostawił światu nieśmiertelny przykład prawdziwej chwały.“

Podług wiadomości z Nowego Jorku z 21go lipca, prezydent Lincoln powołał 500.000 ochotników. W razie nie stawienia się wszystkich ich do września r. b., ma być zarządzona konskrypcya. Jenerał Sherman zbliżył się o 10 mil do Atlanty (w Georgii.) *New-Jork Herald* i *New-Jork Times* zapewniają, że Greeby i Hay, w charakterze reprezentantów Lincolna, mieli w Kanadzie z dyplomatami Stanów skonfederowanych, kilkakrotne narady w kwestyi pokoju. Nowy minister skarbu Fessenden chce rozpisać pożyczkę narodową.

Afryka.

(*Stan rzeczy w Tunis.*) List z Tunis z dnia 24. lipca w powszechnej gazecie augsburgskiej zamieszczony, smutny kreśli obraz o położeniu rzeczy w całej regencyi tunetańskiej. Wszędzie panuje zupełna anarchia i nadzwyczajny fanatyzm. Francuzi głównie są wszędzie znienawidzeni. Przed paroma dniami omal nie zamordowano kilku inżynierów francuzkich, którzy się udali do źródeł pod Zaguaw, gdzie Francuz jeden spust wody buduje. Uratowała ich tylko usilna wymowa oficera tunetańskiego, który im był dodany w eskorcie, jednak ich Arabi do szczętu zrabowali. Nienawiść ku Francuzom naturalnym jest skutkiem postępowania konsulów francuzkich i wszystkich Francuzów naprzeciw rządowi i ludności krajowej. Kompanie statków parowych jedne przy obecnych okolicznościach dobre robią interesa; z Tunis i z całej rejencyi wiele ludzi się wynosi, a włoska kompania Rubattino przez dziesięć lat tyle pasażerów z Tunis nie wywiozła, ile w ostatnich trzech miesiącach.

Bej tunetański postanowił werbować nowe wojsko i przyjmować do niego nawet Europejczyków ze wszystkich narodów. Każdemu zawerbowanemu daja 216 piastrów tureckich na rękę. Na tej drodze Bej spodziewa się zebrać wnet liczną armię, która pod dowództwem oficerów europejskich powstanie wnet uśmierzy. Drugim krokiem ważnym w tym kierunku jest zniżenie pogłównego z 36 piastrów na 20 piastrów. Pewną rzeczą jest, że najważniejszą przyczyną powstania było gwałtowne podniesienie pogłównego z 36 na 72 piastrów. Nikt w ten czas z osób rządowych nie sądził, ażeby to powstanie wywołać miało. Niektórzy konsulowie eurpejscy odradzali od tak sumarychznego postępowania, lecz ich nie usłuchano. Po wybuchu powstania cofnięto podwyżkę podatku i nakazano opłatę tylko 36 piastrów pogłównego. Arabowie widząc, iż Bej ustępuje, żądali jeszcze większego zniżenia, i tak Bej przystaje teraz już na 20 piastrach. Wszystkie cła zarazem zniesione zostały, na czem skarb publiczny bardzo ucierpi, bo w Tunis od wiktuałów płacono 25 od sta, od innych zaś towarów po 10 od sta, a handel oliwą, figami, daktylami, pomarańczami i t. p. bardzo był znaczny. Teraz pozostało tylko pogłówne i podatek kościelny, które Europejczyki równie jak Arabi opłacać mają. Zdaje się jednak, iż wszystkie te koncesye powstańców nie zadowolniły, *la France* bowiem donosi, iż powstańcy po raz trzeci wezwali Beja, ażeby wszystkie ich żądania wypełnił, co jeżli nie uczyni, to sami sobie sprawiedliwość wymierzą, ministrów uwiężą i pociągną do odpowiedzialności. Bejowi jednak krzywdy nie zrobią, bo go szanują i kochają. Dzień 5. sierpnia ma być ostatecznym terminem do wypełnienia tych żądań. Khasnadar (minister finansów) który głównie przez powstańców jest znienawidzony, sądzi, iż nie masz powodu obawiania sią tych pogróżek, liczy on bowiem na interwencyę europejską.

Kronika.

(Wykaz osób aresztowanych we Lwowie) Do c. k. dyrekcyi policyi we Lwowie odstawiono w lipcu b. r. 1023 osób aresztowanych. Z tych oddano sądom 147 osób, policya jako sąd ukarała 45, a w własnym zakresie 831 osób. Wydalono szubpasem 114 osób, umieszczono w szpitalu 39 ulicznic.

(Pożary.) Dnia 28. z. m. zgorzał w Bazarze w obwodzie czortkowskim dom tamtejszego włościanina Kiryły H. ze stajnią do szczętu. Ogień wszczął się w stajni i jest podejrzenie, że został podłożony.

Dnia 30. z. m. o świcie zniszczył pożar w Kołonicy w obwodzie sanockim młyn należący do właściciela tej wsi. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma, a szkodę obliczono na 300 zł. w. a.

W nocy z 19. na 20. lipca spaliły się w Murośnie w obwodzie przemyskim dwa domy włościańskie, jeden budynek gospodarski, różne sprzęty rolnicze i 4 sztuk bydła. I tu nieznana jest przyczyna pożaru.

Nakoniec w Dublanach w obwodzie lwowskim zgorzała w nocy z 26. na 27. b. m drewniana karczma dworska z wszystkiemi rzeczami i sprzętami arędarza wartości ogólnej do 120 zł. w. a., przyczem niestety zginął także włościanin tamtejszy Iwan Stojko, który spał pijany pod karczmą.

(Nieszczęsne wypadki.) Dnia 23go z. m. zginął przypadkową śmiercią w Łopieńce w obwodzie sanockim tamtejszy włościanin Dymitr Papińczuk. Zatrudniony przy budowaniu mostu na fosie ugodzony został spadającym belkiem i zginął na miejscu.

W tym samym obwodzie w Solinie utopiła się przypadkiem w Sanie $2^3/_4$ letnia córka tamtejszego włościanina Wojciecha Kozirskiego spadłszy z brzegu w rzekę.

Nakoniec donoszą nam jeszcze z tego samego obwodu z Baligrodu, że na dniu 28. z. m. zginęła przez przypadkowy wystrzał ze strzelby zostawionej pod oknem w ogrodzie, 10 letnia córka c. k. radzcy sądu krajowego we Lwowie, p. Ernesta Gürtlera de Kleeborn, którego małżonka bawiła tam dla kuracyi żetycznej w domu swojej siostry, małżonki tamtejszego poborcy podatków. Syn rzeczonego poborcy chciał wykręcić stary nabój ze strzelby w ogrodzie i tymczasowo postawił ją pod oknem domu; dziewczynka zaś ujrzawszy stzelbę przez okno zapewne chciała ją wciągnąć do pokoju, przczeo nastąpił wystrzał i cały nabój śrutu ugodził ją w prawe oko, z czego niezwłoczna śmierć nastąpiła.

(Józef Parizek) jeden z najstarszych pisarzy nowszej literatury czeskiej umarł d. 29. z. m. w jednym z szpitali pragskich w 86 roku życia.

(Niedostatek w komitacie Nitrzańskim.) „P. Hirnök“ dowiaduje się, że mieszkańcy okolic górskich w komitacie Nitrzańskim z powodu nieurodzajów w roku przeszłym i bieżącym popadli w taką nędzę, że żywią się liściami drzew i korzeniami. Nadżupan zarządził składkę dla wspomożenia tych nieszczęśliwych

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Sanok, 25. lipca. W I. połowie z. m. były na targach w obwodzie Sanockim następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów:

	Miejsce targu:											
	Sanok		Krosno		Dobromil		Dukla		Lisko		Rymanów	
	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.
	walutą austryacka											
Mec pszenicy . . .	3	6	3	36	2	71	3	15	2	70	3	.
„ żyta . . .	1	80	2	23	1	76	2	9	1	90	2	30
„ jęczmienia .	1	62	2	6	1	55	1	87	1	60	1	80
„ owsa . . .	1	30	1	74	1	47	1	50	1	26	1	60
„ breczki . .	.	.	2	45	.	.	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	76	.	60	.	.	1	60	.	.	.	.
Cetnar siana . . .	1	90	2	30	1	62	3	.	1	20	2	20
„ wełny	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
„ nasienia koniczu	.	.	22	.	.	.	.	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	4	70	6	30	5	24	6	.	4	20	7	.
„ „ miękkiego	3	.	4	73	4	10	3	.	2	10	5	.
Funt mięsa wołowego	.	14	.	14	.	12	.	12	.	12	.	12
Mas okowity	.	66	.	80	.	80	.	55	.	50	.	60

Lwów, 5. sierpnia. Na naszym dzisiejszym targu były następujace ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy

(83 ℔) 2 złr. 75 c.; żyta (78 ℔) 1 złr. 35 c.; jęczmienia (70 ℔) 1 złr. 24 c.; owsa (47 ℔) 1 złr. 24 c.; hreczki 1 złr. 65 c.; grochu 1 złr. 75 c.; kartofli 86 c.; kubek krup pszenicznych 8 c., jeczmiennych $2\frac{1}{2}$ c., jaglanych 5 c., hreczanych 3 c.; 1 funt mąki pszenicznej 5 c., żytnej $4\frac{1}{2}$ c.; mas piwa lepszego 22 c., zwykłego 20 c.; wódki 18% 80 c., 15% 36 c.; 1 funt masła 44 c., smalcu 40 c., łoju 20 c.; cetnar siana 1 złr. 27 c., okłotów 70 c.; sąg drzewa bukowego 9 złr. 70 c., sosnowego 7 złr. 70 c. w. a.

Ostatnia poczta.

Frankfurt, 4. sierpnia. Na dzisiejszem posiedzeniu sejmu związkowego złożyło Elektorstwo Heskie do dalszej decyzyi oświadczenie Księcia Fryderyka Wilhelma Heskiego, w którem Książę powołując się na swoje prawa sukcesyjne w Danii, podnosi pretensyę także do Lauenburga.

Berlin, 4. sierpnia. Dzisiejsza *Kreuzztg.* pisze: Po podpisaniu preliminaryów pokoju musi nastąpić stanowczy zwrot co do exekucyi związkowej w Holsztynie, gdyż nie istnieje już cel dalszego utrzymania exekucyi; można zatem oczekiwać wkrótce spólnego oświadczenia Austryi i Prus u związku.

Bukareszt, 3. sierpnia. Były prezydent ministrów Cretzulesko wstąpił do gabinetu Kogolniczeana jako minister sprawiedliwości i wyznań.

Ateny, 30. lipca. Nie utworzono jeszcze nowego gabinetu. Deputowani jońscy przybyli i przyjmowano ich z radością.

Konstantynopol, 30. lipca. Kwestya względem misyonarzów została uregulowana między Sir Bulwerem i Portą. Delianni został mianowany posłem greckim przy wys. Porcie.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Die Hugenotten**", opera w 5 aktach, z muzyką p. Meyerbera. Występ gościnny p. Sontheim i pani Roll-Meyerhöfer.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 5. sierpnia.

Hotel George: PP. Hr. Gołuchowski S., z Sienkowa. — Gedroic Joz. c. ros. podpulkow., z Kijowa.

Hotel Langa: Drohojewski W. z Nabroża. — Eterle M., z Kadobestie.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 5. sierpnia.

PP.: Hr. Miączyński St., do Lubienia. — Reindl A. c. k. major, do Wolicy. — Br. Kapri W., do Negoszyny. — Białobrzeski S., do Dziedziłowa. — Chyliński E., na Podole.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 5. sierpnia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.03	+ 12 6	81.8	zachodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	328.34	+ 16 0	55.1	pół. zach. „	„
10. god. wiecz.	328.35	+ 12.8	66.4	zachodni „	jasno

W nocy deszczu 1.'''28.

Kurs lwowski.

Dnia 5. sierpnia.

		gotówką zł.	gotówką c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	5	39	5	44
Dukat cesarski	„ „	5	41	5	46
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	34	9	45
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	76	1	78
„ papierowy rosyjski	„ „	1	55	1	57
Talar pruski	„ „	1	70	1	72
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	74	73	75	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	78	45	79	25
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	74	80	75	55
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	80	—	80	67
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	242	50	245	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 5. sierpnia.

	złr.	kr.
5% Metaliki	72	70
5% pożyczka narodowa	80	65
Losy z 1860 roku	96	05
Akcye banku wiedeńskiego	783	—
„ „ kredytowego	194	10
Londyn, 10 funtów szterlingów	114	50
Srebro	113	48
Dukat pojedyńczy	5	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. sierpnia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	67.85	67.95
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	97.60	97.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80 50	80.65
od kwiet. do paźd. po 5%	80.50	80.65
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.60	72.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	72.60	72.70
dtto. po $4\frac{1}{2}$%	64.—	64.20
dtto. „ 4%	56.75	57.25
dtto. „ 3%	42.80	43.—
dtto. „ $2\frac{1}{2}$%	36.—	37.—
dtto. „ 1%	14.20	14.30
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	157.75	158.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	152.50	153.—
Przez. do wyl. z r. 1854	90.25	90.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	96.40	96.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	98.30	98 50
Renty Como po 42 lir. aust.	17.50	18.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	67.—	68.—
„ „ „ $4\frac{1}{2}$%	63.—	63.50
„ „ „ 4%	56.50	57.—
„ „ „ $3\frac{1}{2}$%	49.50	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ $2\frac{1}{2}$%	56.—	58.—
„ $2\frac{1}{4}$%	49.—	51.—
„ 2%	44.—	46.—
„ $1\frac{3}{4}$%	39.—	40.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	71.50	72.—
„ $4\frac{1}{2}$%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	88.—	89.—
Wyż. Aust. i Salcb.	88.—	89.—
Czech	96.—	97.—
Morawii	92.50	93.—
Szlaska	89.—	90.—
Styryi	89.—	90.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.50	89.—
Węgier	74 75	75.10

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Banatu Tem.	73 60	74.—
Kroacyi i Slawonii	75.75	76.25
Galicyi	74.80	75.10
Siedmiogrodu	72.40	72.80
Bukowina	72.25	72.75
Z klauzulą wylos. w r. 1867	71.75	72.25
Lomb. wen. poż. z r. 1859	96.50	97.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
Dług Tyrolu „ 4%	57.—	57.50
„ $3\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	57.—	57.50
„ $2\frac{1}{2}$%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	28.25	28.75
„ $1\frac{3}{4}$%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
„ $2\frac{1}{2}$% „ 100 „	22.50	23.—
„ $2\frac{1}{4}$% „ 100 „	20.—	20.50
„ 2% „ 100 „	18.—	18.50
„ $1\frac{3}{4}$% „ 100 „	15.75	16.25

3. Akcye.

(Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	782.—	784.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	194.70	194.80
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	613.—	616.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1860.—	1862.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	196 75	197 25
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	130.50	130 75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	121.50	121.75
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	246 —	247.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	244.—	244.50
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	35.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	708.—	710.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	233.—	235.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	141.—	143.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	451.—	452.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	235.—	236.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	368.—	372.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	440.—	460.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	285.—	290.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	155.25	155.50

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

	pien.	towar
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.25	102.50
przeznaczone do los. po 5%	91.25	91.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.25	87.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	74.25	74.75

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.25	97.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	90.50	91.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	83.25	83.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	114.—	114.50
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	114.—	114.50
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	94.75	95.25
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	89.50	90.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	81.75	82.25
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	97.—	97.50
Lloyda za 100 zł.	91.—	92.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.50	93.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.25	97.75

6. Losy.

(za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	129.40	129 60
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	86.—	86.75
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	105.50	106.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.20	25.40
Esterhazego po 40 zł. m. k.	98.	99.—
Salma „ 40 „ „	31.—	31.50
Palfiego „ 40 „ „	28.50	29.—
Clarego „ 40 „ „	25.25	25.75
St. Genois „ 40 „ „	25.75	26.25
Windischgrätza 20 zł. „	18.70	19.—
Waldsteina 20 „	17.—	17.50
Keglevicha 10 „	13 —	13 20

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	96.40	96 50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	96.50	96 50
Genua za 100 lir. piem.	45 10	45 15
Hamburg za 100 M. B.	85 50	85 60
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	114.25	114.35
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	—.—	—.—
Paryż za 100 fr.	45.35	45.40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	5.46	5 47
dtto. pełnej wagi	5.46	5 47
Korona	15.80	15 85
20frankówka	9.19	9.21
Rosyjski imperyał	9.40	9.44
Talar związkowy	1.70	$1.70\frac{1}{2}$
Srebro	113 25	113.50

Kurs korony w c. k. kasach 13zł. 50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.